

Dzisiaj mało kto pamięta o tak wspaniałym zawodniku jakim bez wątpienia był Kurt Hamrin. Urodzony w 1934 roku Szwed występował nad Arno w latach 1958-1967. Do dzisiaj jest on najlepszym strzelcem w historii Fiorentiny mając na koncie aż 208 bramek.

### **STYL GRY**

Hamrin najczęściej występował na pozycji prawego skrzydłowego, więc tym bardziej należy docenić jego strzeleckie statystyki, których nie powstydzili by się najwięksi współcześni zawodnicy. Popularny Kurre charakteryzował się niesamowitym dryblingiem oraz szybkością, co doprowadzało obrońców rywali do rozpacz. Nie można także zapominać, że Hamrin był obunożny, więc nie było dla niego sytuacji, z której nie pokonałby bramkarza.

### **POCZĄTKI**

Swoją karierę Kurt rozpoczynał w 1952 roku w AIK Solna. Dla swojego pierwszego klubu rozegrał 62 mecze, w których zdobył aż 54 bramki. Takie statystyki mogły oznaczać jedno – czas na transfer do poważnego klubu. Warto dodać, że grając w AIK Solna – Kurt Hamrin był już etatowym reprezentantem Szwecji.

### **CZAS NA WŁOCHY**

Los chciał, że nowym przystankiem w karierze Szweada został Juventus, do którego trafił w 1956 roku. Pierwszy rok gry we Włoszech nie był jednak tak udany jak miało to miejsce w rodzimej lidze. Hamrin wystąpił dla Starej Damy w 23 spotkaniach, w których strzelił 8 bramek. Rok później Hamrin zdecydował się na transfer do Padovy. Tam talent zawodnika eksplodował na dobre. Wystarczy powiedzieć, że Kurre zdobył aż 20 bramek w 30 spotkaniach. Wtedy nadszedł sierpień 1958 roku i jego przenosiny do Fiorentiny!

### **ZŁOTE LATA KARIERY**

Hamrin podczas swojego pobytu we Florencji na zawsze wpisał się złotymi zgłoskami w karty historii klubu. Pierwsze lata gry Szweada we Fiorentynie były bezsprzecznie najlepsze w jego karierze. Najpierw w sezonie 1958/59 zdobył on 26 bramek ligowych, by rok później powtórzyć ten wynik. Później Hamrin nie był aż tak skuteczny, jednak nadal był on prawdziwym postrachem rywali, zdobywając mnóstwo bramek. Podczas 9 lat gry we Fiorentynie Kurt Hamrin rozegrał dla Violi aż 362 gier, strzelając w nich 208 bramek, czyli o jedną więcej od samego Gabriela Batistuty.

W tym miejscu trzeba przypomnieć zdobyte trofea przez Szweda we Fiorentinie. I tak łupem Hamrina dwukrotnie padł Puchar Włoch (1961, 1966), Puchar Zdobywców Pucharów (1961) oraz Puchar Mitropa (1966). W 1967 roku Hamrin postanowił jednak spróbować swoich sił w innym włoskim klubie, gdy związał się z Milanem.

## **POCZĄTKI KOŃCA**

Pierwszy rok gry Hamrina w Milanie był dla niego udany, gdyż rozegrał on dla swojego klubu 39 spotkań, w których zdobył 14 bramek. W premierowym sezonie jako zawodnik Rossoneri wywalczył on także mistrzostwo Serie A oraz Puchar Zdobywców Pucharów. Rok później był już jednak rezerwowym w zespole Milanu, który zdobył wówczas Puchar Mistrzów. W 1969 roku, 35-letni wówczas Hamrin zdecydował się ponownie na zmianę barw przenosząc się do Napoli. Przenosiny do Napoli nie były najlepszym pomysłem, bowiem przez 2 lata Szwedzki Mag rozegrał dla klubu 34 spotkań, strzelając w nich zaledwie 5 bramek. W 1971 roku – Hamrin po wielu latach gry we Włoszech powrócił do Szwecji.

## **KONIEC KARIERY W RODZINNYM MIEŚCIE**

Urodzony w Sztokholmie – Hamrin zdecydował się zakończyć swoją piękną i bogatą w trofea karierę w IFK Sztokholm. Dla klubu z rodzinnego miasta rozegrał on 10 gier, a w nich 5-krotnie wpisywał się na listę strzelców. W 1972 roku Kurt Hamrin w wieku niespełna 38 lat zakończył zawodniczą karierę.

## **REPREZENTACJA**

Swój pierwszy mecz dla reprezentacji Szwecji rozegrał przeciwko Belgii w 1953 roku. Nie był to udany mecz dla Hamrina, gdyż Belgia wygrała tamto spotkanie 2:0. Najlepszym okresem w reprezentacji dla zawodnika był rok 1958. Wówczas Hamrin był główną postacią, która przyczyniła się do zajęcia 2 miejsca podczas Mundialu, który odbył się właśnie w Szwecji. Na pamiętnym turnieju Hamrin strzelił 4 bramki. Ogółem Hamrin rozegrał dla Szwecji 32 spotkania, zdobywając w nich 17 bramek.

## **TERAŹNIEJSZOŚĆ**

Kurt Hamrin nawet po zakończeniu kariery nie mógł zapomnieć o futbolu, a najlepszym dowodem jest fakt, że w latach 1998-2008 – Kurre pracował jako scout dla Milanu. Warto wiedzieć,

że legendarny Szwed nadal związany jest z Florencją, bowiem mieszka on nad Arno wraz ze swoją rodziną.